

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 7 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 18 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

Z Sejm u.

Ustawa o ochronie lokatorów.

Sejmowa komisja prawnicza obradowała dziś w dalszym ciągu nad wnioskami klubów P. P. S. i N. P. R., zmierzającymi do nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów, szczególnie w kierunku wstrzymania automatycznej podwyżki komornego. Na posiedzeniu przybył delegat rządu, który w imieniu rządu oświadczył się co do tych wniosków. Z oświadczenia tego wynika, że rząd jest przeciwny projektom, zmierzającym do wstrzymania automatycznej podwyżki komornego, jest natomiast za przedłużeniem ochrony, dotyczącej lokali fabrycznych, wygasającej z końcem roku bieżącego na

dalszy rok, t. j. do końca 1926 r., z tem, że czynsz od tych lokali nie mógłby przewyższać 100% czynszu przedwojennego. Ponadto rząd jest za upoważnieniem sądów do udzielania moratoriumów, dotyczących zaległego czynszu, o ile sprawa dotyczy lokali jedno lub dwuizbowych i o ile niezapłaconie czynszu zostało spowodowane brakiem pracy, lub rzeczywistą nudzą. Wreszcie rząd jest za przedłużeniem terminu eskimacji dotyczących bezrobotnych z 6 miesięcy do jednego roku. Dyskusję nad oświadczeniem rządu odłożono do następnego posiedzenia celem umożliwienia klubom naradzenie się.

Szkoly zawodowe.

Sejmowa komisja oświatowa obradowała nad projektem ustawy o publicznych szkołach dokształcających zawodowych dla młodzieży, zatrudnionej w rzemiośle, przemysle i handlu. Na posiedzeniu przybył minister oświaty, p. Stanisław Grabski, przemawiając stanowisko w stosunku do kwestii,

omawianej w ustawie, oraz poprawek, zaproponowanych do ustawy przez referenta pos. Mianowskiego (Ch. D.) Dyskusję szczegółową odłożono do następnego posiedzenia celem umożliwienia członkom komisji zaznajomienia się z poprawkami referenta.

Możliwość upadku gabinetu Painlevo.

PARYŻ, 10.XI. W kuluarach Izby panuje nastroj pesymistyczny w zapatrywaniach na żywotność gabinetu Painlevo. Cały szereg posłów jest zdania, że już w naj-

bliższych dniach gabinet będzie musiał ustąpić. Twierdzenie swoje posłowie ci uzasadniają tem, iż gabinet nie potrafi przeprowadzić sanacji finansów francuskich.

Miłość Chamberlaina do Niemiec.

LONDYN, 10.XI. (Pat). Na bankiecie wydającym przez lorda mera Londynu w Guildhall, sekretarz Stanu spraw zagranicznych Austen Chamberlain wygłosił następujące przemówienie: Teat który wnoszę jest toastem na cześć przyjacielskiej dobrej woli, toastem który spełnić możemy z tem większym niż w roku ubiegłym zadowoleniem, że stało się coś, co, utwierdzając tę przyjaźń i dobrą wolę, czyni z toastu mego więcej niż zwykłą ceremonie. Przyjele, jakiego doznały te strony obywateli mojego kraju wyniki konferencji locarneńskiej, jest mi bardzo cenne, gdyż świadczy ono, że w Locarno byłem rzecznikiem całego narodu angielskiego, nie zaś którejśkolwiek partii politycznej. Linja polityki pokoju i zgody, po której szliśmy w Locarno jest najwyraźniejszą linią całego mojego narodu i cokolwiek jeszcze

pozostanie w tym kierunku de zdsiania bądź dla mnie, bądź dla króćgokołwiek ministra innego rządu, spotka się niewątpliwie z poparciem narodu angielskiego o ile léd będziemy do celu droga ustalenia przyjaźni. Co jest prawdą dla naszego kraju, jest również w pewnej mierze uznane za prawdę przez każdy reprezentowany na tym historycznym zjeździe kraj. Nie traktaty jedynie przyniosły zmiany, których się po Locarno spodziewamy, lecz i duch tam panujący, do którego świat cały tęskni. Locarno nie było skutkiem, lecz dopiero początkiem dobrych dać (Okłaski). Lordzie mersa, Pańskiej gościnności zawiadzozam możność wychylenia kielicha miłości z ambasadorem Niemiec. Oby to, co dziś ja uczyniłem, powtórzone zostało przez inne narody.

Niemcy się targują.

BERLIN, 10.XI. Rząd niemiecki prowadzi nadal rokowania z Anglią i Francją w sprawie ustępstw i szereg postulatów, wysuniętych jeszcze podczas konferencji w Locarno.

Reichswahry, jenerala Seeekta. Dotychczasowy statut Reichswahry pozostanie więc zmieniony. Rząd powołuje się przytem na szereg ustaw, obowiązujących w poszczególnych krajach Rzeszy niemieckiej; zmiany tych ustaw musiałyby pociągnąć za sobą bardzo skomplikowane prace ustawodawcze w poszczególnych krajach Rzeszy, czego obecnie nie da się przeprowadzić bez wywołania wstrząszeń i kryzysów gabinetowych w poszczególnych krajach Rzeszy.

Zawiadomił on ambasadora francuskiego i angielskiego w Berlinie, że nie może się zgodzić na następujące dwa postulaty sprzymierzonych: na zmniejszenie liczbby policji do 150 tysięcy ludzi, oraz na reorganizację policji w myśl zasad obowiązujących w innych państwach.

Rząd niemiecki uważa bowiem, że sytuacja wewnętrzna w Rzeszy nie pozwala na taką reorganizację, gdyż niezbędnym warunkiem pokojowego rozwoju wewnętrznego Niemiec jest wojskowa organizacja policji. Odrzucił musi on również żądania sprzymierzonych, zmiany kompetencji naczelnego dowódcy

Nowa nota do Niemiec.

BERLIN, 10.XI. (Pat). Jedna z tutejszych agencji, zbliżona do kół centrowych donosi, że konferencja ambasadorów przygotowała nową notę do Niemiec w sprawach dotyczących lotnictwa niemieckiego. Nowa nota, według informacji wzmiankowanej agencji, ma zawiadomić Niemcy, że mocarstwa Ententy zgadzają się na zniesienie ograniczeń dotyczących lotnictwa cywilnego, zastrzegając sobie jednakże nadal ograniczenia w dziedzinie lotnictwa wojskowego

go. O stanowisku, jakie konferencja ambasadorów zajmie wobec życzenia Niemiec zachowania zakładow Zepplina we Friedrichshafen, nie bliźszego nie wiadomo. BERLIN, 10.XI. Krąży tu pogłoski, że rada ambasadorów postanowiła udzielić rządowi niemieckiemu ulg w postanowieniach, dotyczących ewylnie żeglugi powietrznej. Tymczasem na gruncie Berlina przychodzi do fuzji dwóch największych towarzystw lotniczych Aerolloydu i Junkersa.

Życie ekonomiczne.

G I E B D A. WARSZAWA, 10.XI. (Pat) — Londyn 29,14 — 29,21 — 29,07, Nowy-York 5,98 — 6,00 — 5,96,

Paryż 23,92 1/2 — 23,98 — 23,87, Praga 17,80 — 17,84 — 17,76, Szwajcaria 115,90 — 116,19 — 115,61, Wiedeń 84,75 — 84,96 — 84,54, Włochy 28,95 — 24,01 — 23,89. Kursy nożogół utrzymane, Paryż słabszy. Pożyżka 8 1/2, konwersa 80, 5 1/2 —

43,50. Pożyżka dolarowa — 66 (w złotych 894 68 i pół) 4 1/2 proc. listy zast. ziemsk. przedw. 15,25—15,05—15,10, 5% warszawskie listy zastawne ziemskie przedwojenne 14,70 — 14,80. Złotowe 28 00—22,80—22,90, 4 1/2%, przedw. 11,80—11,75.

Kredyty budowlane.

Do dnia 4-go b. m. w Centrali Banku Gospodarstwa Krajowego przyznano 701 pożyczek budowlanych na sumę 24,4 mil. zł. w oddziałach sąs. B. G. K. 441 pożyczek na sumę ogólną 12,2 mil. zł. Ogółem do chwili obecnej B. G. K. przyznał na cele budowlane 1142 pożyczki na sumę ogólną 86,6 mil. zł.

Wycyfrowane znaczki stemplowe.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 15.I b. m. wycyfrowane zostają z obiegu znaczki stemplowe wartości 40 i 50 groszy.

Użyte wycyfrowane z obiegu znaczków po tym terminie ustawiane będzie za niedopełnienia obowiązków obowiązków opłat stemplowych i podlegnie za sobą dla płatników następstwa, przewidziane w przepisach o należytościach stemplowych.

Pasywność czechosłowackiego bilansu handlowego w stosunku do Polski.

PRAGA, (CEPS). Urzędowe dane statystyczne, dotyczące bilansu handlowego Czechosłowacji, wykazują, iż handel zagraniczny Czechosłowacji, w stosunku do Polski kształtuje się wybitnie pasywnie. Eksport czechosłowacki do Polski wykazuje tendencję stalego pomniejszania się, podczas gdy import towarów polskich nieustannie rośnie. Polska dostarcza Czechosłowacji w miesiącach od stycznia do września włącznie, towarów wartości 719 milionów Kč, podczas gdy za cały rok ubiegły tylko za 458 mil. Kč. W tym samym czasie sprowadziła Polska z Czechosłowacji towarów za 550 mil. Kč, co dowodzi, iż czechosłowacki bilans handlowy w stosunku do Polski wykazał w ciągu pierwszych 9 mies. bieżącego roku pasywność 169 mil. Kč.

Stosunki handlowe z Dalekim Wschodem.

W roku 1926 ma się odbyć Wystawa w Charbinie (Chiny). Pan inż. Kaz. Grochowski w Charbinie, korespondent organu związku „Świat Kupiecki” w Poznaniu, wyraził gotowość netylkie służenia wszelkimi informacjami i wiadomościami, dotyczącymi tej Wystawy, leż w górnio tamtejszych stosunków gospodarcze - handlowych. Miasto Charbin jest, jak wiadomo handlowym ośrodkiem Północnych Chin oraz Wschodnich Okręgów Mongolji. Wystawa w Charbinie budzi już żywe zainteresowanie wśród firm chińskich, japońskich, rosyjskich, niemieckich, czeskich i innych. Firmy polskie mają p raz pierwszy od wojny światowej doskonałą sposobność do zareklamowania swych towarów na Dalekim Wschodzie i do odkrywania na nowo, zaniedbanych wątkach wojny, rynków zbytu. Według doniesień wymienione-

go, mogłyby znaleźć zbyt następujące artykuły: tkaniny wszelkiego rodzaju, jak płótna, sukna i t. d. nici, cerata, linoleum, wyroby metalowe, emaljowane, platory, te-czydła, likiery, perfumy, mydła, ołówki, pióra i inne przybory do pisania, instrumenty miernicze, przyrządy do rysowania, konfekcja męzka, damska, lakiery i t. d.

Firmy polskie, pragnące otrzymać bliższe wyjaśnienia i szczegóły oraz posiadające jakiegokolwiek konkretne propozycje w tej materji, proszone są zwrócić się pod adresem Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu, ul. Pocztowa Nr. 31.

Locarno a życie gospodarcze.

Na zebraniu izby handlowo-przemysłowej w Pradze, prezydent związku gospodarczego Czechosłowacji dyr. in. F. Heller otworzył obrady przemówieniem, w którym omówił wpływ układów locarneńskich na życie gospodarcze Europy. Zasnaczywszy na wstępie, iż w stosunkach politycznych, Locarno przyniosło daleko idącą konsolidację, mówca zwrócił uwagę, iż fakt ten nie pozostanie bez wpływu na położenie gospodarcze kontynentu, względnie kształtowanie się sytuacji na rynkach światowych. Podczas gdy z jednej strony zaistniało uspokojenie i powracające zaufanie, stwarzają podstawę dla pokojowej rywalizacji gospodarczej narodów, z drugiej strony nie należy zapominać, iż rywalizacja ta wystąpić musi szczególnie ostro. Pierwsi Niemcy, przez usunięcie niebezpieczeństwa politycznych powikłań i silny dopływ zagranicznego kapitału kredytowego, wzmocnią swą produkcję przemysłową, co niebawem da się odczuć na rynkach światowych. Nadto, Niemcy będą się starały podjąć akcje, zmierzającą do obniżenia kosztów utrzymania a tem samem zmniejszenia kosztów produkcji. Przemysł wszystkich państw amuzyczny jest do szukania nowych dróg. Cezar jasniejszą staje się prawda, iż Europa z powodu swego rozelenkowania, spowodowanego barjerami celnymi nie zdola oprzeć się na dłuższą metę, tak potężnemu, jednolitemu terytorjum celnemu, jakiem są Stany Zjednoczone. Należy stwierdzić, iż we wszystkich krajach Europy, także w obzbie zwolenników cel ochronnych, rozlegają się głosy o obniżeniu, względnie zupełne usunięcie ograniczeń celných. Przeprowadzone to zostaną, w drodze zniesienia granic geograficznych i celných przez międzypaństwowe układy, przemysłu z przemysłem, w celu utworzenia kooperatywnych organizacyj produkcyjnych i handlowych. Wstępem do tego jest niedawno doszły do skutku międzynarodowy kartel szynowy. Obecnie sawarty zostanie podobny kartel rur. Z konieczności, powstanie później stosowanie zasady wolnego przywozu i wywozu. Konkretne postulaty czechosłowackiego szfer gospodar-czych, mówca oświadczył, iż stają one na stanowisku zniesienia w stosunkach międzypaństwowych wszelkich ograniczeń przywozowych i wywozowych, będąc naturalnie zdecydowanymi, stanąć również na gruncie wolnego wywozu i przywozu.

Wiadomości telegraficzne.

Restauracja monarchji w Bawarji?

BERLIN, 10.11. (Pat). „Frankfurter Zeitung” dowiaduje się, że hr. Soden - Frauehofen i jen. Meehl, uchodzący za doradców ks. Ruprechta Wittelsbacha, b. następcę tronu bawarskiego, zwrócili się ponownie do Rządu Bawarskiego z zapytaniem, jakby się zachował wobec restauracji monarchji w Bawarji. Zapytanie swoje motywowali tem, że stosunki w Bawarji zostały dostatecznie ustalone, aby bez wywołania przewrotu społecznego lub politycznego można było przywrócić monarchję, do której dają przeważną część ludności i partje polityczne bawarskie. Rząd Bawarski miał, według informacji „Frankfurter Zeitung”, odpowiedzieć, że restaurację uważa za krok rewolucyjny, któremu Rząd przeciwdziałaby wszelkimi środkami, będącymi w jego mocy.

Pisma lewicowe berlińskie, omawiając powyższą wiadomość, sadzą, że sytuacja polityczna w Bawarji przedstawia się bardzo poważnie, ponieważ oprócz awanturzystów prawicowych, partji monarchistycznej bawarskiej zdaje się brać obecnie udział w tym ruchu także książę Ruprecht.

Rokowania handlowe niemiecko-angielskie.

BERLIN, 10.XI. (Pat). Wzorem w Londynie rozpoczęły się rokowania handlowe niemiecko-angielskie, mające na celu uzupełnienie istniejącego traktatu handlowego między obu krajami, w związku z nową taryfą celną i nową polityką handlową Rzeszy.

ANTONÓWKI, pepiny i renety są do nabycia codziennie od godziny 10-ej do 2-ej, załtek Oranżeryjny Nr. 6 (przy drukarni Zawadzkiego).

Ludwik Monkiewicz
zasłużony pedagog — dr matematyki
zasał w Bogu dnia 5-go listopada 1925 roku w Oszmianie, pochowany tamże dnia 9-go listopada.
Za oddanie ostatniej posługi Zmarlemu w szczególności **Wielobnemu Duchowieństwu**, panu **Albertowi Górskiemu**, kierownictwu, gronem nauczycielskim i młodzieży miejscowych zakładów naukowych i wszystkim, którzy wzięli udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drożych nam zwłok
Serdeczne „Bóg zapłać” składają
Żona, córka i rodzina.

Przy zaniebany i uporezywym kaszlu, chrypie i załegmienu krtani używać należy
Bengalskie drażetki mentolowe Karpińskiego
Tew. Akc. „Fr. Karpiński w Warszawie”, Elekoralna 35.
Żadać w składach aptecznych i aptekach. 237—1

OD ADMINISTRACJI.
Celem uniknięcia przerwy w odbiorze dziennika, upraszamy wszystkich Szan. Prenumeratorów zamieszonych o bezzwłoczne uregulowanie zaległej prenumeraty i wniesienia przedpłaty na miesiąc listopad. Czeki na P. K. O. załączylismy.

Ostrzeżenie.
Skradzione weksle na sumę 2,000 złot. wystawione na imię Gustawa Thelena unieważniam i ostrzegam przed ich nabyciem.
Fryderyk Łęski

Telefonem z Warszawy.
(Od własnego korespondenta)

Awantury w Sejmie. Wykluczenie pos. Ballina.
Wzorem posiedzenie Sejmu rozpoczęło się od lekkiej awantury, wywołanej przez posłów z Niezależnej partji chłop., którzy domagali się postawienia na porządku dziennym ich wniosków, w sprawie niedzielnego zajść na wiecu socjalistycznym, gdzie, jak wiadomo, poturbowano mezo pos. Fiderkiewicza i innych. Uspełnienie porządku dziennego może nastąpić tylko wtedy, jeżeli nikt się temu nie sprzeciwi. Ponieważ jednak odezwały się liczne głosy sprzeciwu, porządek dalszyny pozostał bez zmiany.

Oświadczenie Marszałka Sejmu w tej sprawie wywołało taką wzawę, że posłowie Wojewódzki i Fiderkiewicz zostali przywołani do porządku z zapewnieniem do protektulu, a pos. Ballin wykluczony. Poczem już bez przeszkód przystąpiono do dalszych obrad nad ustawą sanacyjną. Zarówno pos. Gruszka z „Piasta”, jak pos. Wyrzykowski (Wyzwolenie) atakowali bardzo ostro wprost p. Grabskiego i Rząd, ograniczając się do roli negatywnych, wszystkie krytykując, a nie dając pozatem nic realnego w dziedzinie sanacji. Jeden i drugi oświadczył, że kluby ich głosować będą przeciw ustawie.

Stuznie zwrócił uwagę następujący mówca pos. Moraczewski, że nie o osoby tu idzie i nie w Grabskim leży punkt ciężkości. Po Moraczewskim przemawiał ks. Kaczyński (Ch. D.), który wskazywał na konieczność zbliżenia stronniectw i zawieszenia broni, wreszcie pos. Dunin (Ch. N.), który wskazał, że mimo strajkowania przemysłu i rolnictwa muszą głosować za ustawą, a to dlatego, że to jedyny środek ratunku. Niezależna partja chłop. zgłosiła wniosek o wotum nieufności dla Rządu.

Dzisiaj we środę odbędzie się głosowanie nad ustawą sanacyjną i nad wnioskiem „Wyzwolenia” w sprawie rozwiązania Sejmu.

Rocznica oswobodzenia stolicy.
Dnia 11-go b. m. jako w siódmą rocznicę wypędzenia Niemców z Warszawy rozdanych będzie trzysta kilkadziesiąt orderów „Polonia Restitutae” wszystkim klas urzędnikom i wojskowym.

Powrót posłów z Ameryki
Posłowie Zamorski i Iłki powrócili z Ameryki, dekad jeździli z wywiezanką na Zjazd Unji Młodzyparlamentarnej.

Zmiana programu posła Knothe.
Jak się dowiadujemy, pos. Knothe członek klubu Chrześc. Dem. wystąpił z tego klubu i przeszedł do „Piasta”.

Konferencja w sprawach handlu drzewem.
Wczoraj w Ministerjum Skarbu odbyła się pod przewodnictwem premiera Grabskiego konferencja w sprawie polityki drzewnej i ekspertu drzewa.

Wódka w bufetach kolejowych.
Związek dzierżawców bufetów kolejowych wystąpił do posłów sejmowych z memorjałem, domagającym się zniesienia zakazu sprzedaży napojów alkoholowych w restauracjach kolejowych.

Wilnianie, zwiedzajcie Wystawę Obrony
Przeciwwgazowej Zamkowa 11.

Dwie mowy.

W tych dniach wygłoszone zostały dwie mowy, które niewątpliwie zasługują na uwagę...

Autorem pierwszej mowy jest p. Stressemann, wypowiedział ją w sposób wielce nowocześnie...

P. Stressemann jednak musiał sobie niewątpliwie zdawać z tego sprawę, że to co usłyszą...

P. Stressemann mówił oczywiście o pakcie leżącym, obchodzącym najwyżej obecnie opinię niemiecką...

Z mowy p. Stressemanna przytoczymy dwa najcharakterystyczniejsze ustępy...

"Fakt zachodzi" — mówił p. Stressemann — jest jądrem układów w Locarno...

To zobowiązanie jednak nie polega za sobą w żaden sposób jakiegokolwiek moralnego wyrzeczenia...

O tam niema mowy. Prawo samookreślenia narodów nie zostało w swej pokojowej zasadności w żaden sposób naruszone...

Czegoś również przewrotnego trudno wprost sobie wyobrazić. Minister niemiecki stwierdza z całą szczerością...

Niech się ko-baja zdrowi. Nikt im oczywiście tego zabraniać nie może, nie można także zaprzeczyć słowem p. Chamberlaina...

Otóż co się Polaki tyczą, to nigdy nie mieliśmy najmniejszego złudzenia co do "prawdy" i szczerości niemieckich obietnic...

"Nie traktaty jedynie przyniesły zmianę — powiada p. Chamberlain — których się po Locarno spodziewamy..."

A jeżeli tak jest, to komu i na co wogóle potrzebny jest traktat locarński? Najwięcej jeszcze Niemcom...

Cóż daje w zamian? Obietnica, że narazie, t. j. ani dziś, ani jutro z bronią w ręku nie załadują zwrótu "ziemi niemieckich"...

W tym względzie nie jesteśmy niczym związani.

W traktatach tych — oświadcza Stressemann — niema nie takiego, co oznaczałoby jakieś uznanie niemieckich granic wschodnich...

W tym względzie nie jesteśmy niczym związani.

W tym względzie nie jesteśmy niczym związani.

W tym względzie nie jesteśmy niczym związani.

W tym względzie nie jesteśmy niczym związani.

W tym względzie nie jesteśmy niczym związani.

W tym względzie nie jesteśmy niczym związani.

Sprawa nadużyć w policji przed sądem.

Siódmy dzień rozpraw.

Przewód sądowy ukończono, głos zabiera prokurator Skowicz, który na wstępie zaznacza, że proces ten jest wyjątkowo trudny...

Byli przystaw w Moskwie, student prawa uniwersytetu warszawskiego, zaś w Polsce — starosta w Siedlecach...

Przechodząc do Szolca i jego apelinacji, prokurator przedstawia atmosferę panującą w pierwszym komisariacie i w mienionych słowach uwydatnia tę krywdę...

"Szolc biorąc te t. zw. pożyczki nie tylko złamał swoją przysięgę, wola oskarżyciela, osprzedał honor swoich podwładnych..."

Następnie prokurator zatrzymuje się na chwilę na osobie pośrednika Sznajdera, też fachowca w swoim rodzaju i przechodzi do tego, kogo uważa za największego winowajcę...

Przesięt Szolc oskarżał się przed swoją matką, iż zmusza go zwierzenia do świadectwa, którym drogą uczciwą pedałować nie może.

Mowa prokuratora, a szczególnie drugiej jej części dotyczącej Tolpyhy wywarła na obecnych duże wrażenie.

Po przewzięciu zabierają głos obrońcy Szyszkowski, Grądzki, Neyman i Rubinow w obronie Szolca, Rynkiewicza, Kulakowskiego i Tomkowiada.

Mecenas Szyszkowski w obronie swego moceodawcy tak zaczął swą mowę: Wysocki Sądzie! Obrona Szolca nie chce dać się unieść tym lotom artystycznym...

Mecenas Szyszkowski w obronie swego moceodawcy tak zaczął swą mowę: Wysocki Sądzie! Obrona Szolca nie chce dać się unieść tym lotom artystycznym...

Mecenas Szyszkowski w obronie swego moceodawcy tak zaczął swą mowę: Wysocki Sądzie! Obrona Szolca nie chce dać się unieść tym lotom artystycznym...

Mecenas Szyszkowski w obronie swego moceodawcy tak zaczął swą mowę: Wysocki Sądzie! Obrona Szolca nie chce dać się unieść tym lotom artystycznym...

Mecenas Szyszkowski w obronie swego moceodawcy tak zaczął swą mowę: Wysocki Sądzie! Obrona Szolca nie chce dać się unieść tym lotom artystycznym...

Mecenas Szyszkowski w obronie swego moceodawcy tak zaczął swą mowę: Wysocki Sądzie! Obrona Szolca nie chce dać się unieść tym lotom artystycznym...

Mecenas Szyszkowski w obronie swego moceodawcy tak zaczął swą mowę: Wysocki Sądzie! Obrona Szolca nie chce dać się unieść tym lotom artystycznym...

Mecenas Szyszkowski w obronie swego moceodawcy tak zaczął swą mowę: Wysocki Sądzie! Obrona Szolca nie chce dać się unieść tym lotom artystycznym...

Mecenas Szyszkowski w obronie swego moceodawcy tak zaczął swą mowę: Wysocki Sądzie! Obrona Szolca nie chce dać się unieść tym lotom artystycznym...

Mecenas Szyszkowski w obronie swego moceodawcy tak zaczął swą mowę: Wysocki Sądzie! Obrona Szolca nie chce dać się unieść tym lotom artystycznym...

Mecenas Szyszkowski w obronie swego moceodawcy tak zaczął swą mowę: Wysocki Sądzie! Obrona Szolca nie chce dać się unieść tym lotom artystycznym...

Mecenas Szyszkowski w obronie swego moceodawcy tak zaczął swą mowę: Wysocki Sądzie! Obrona Szolca nie chce dać się unieść tym lotom artystycznym...

Mecenas Szyszkowski w obronie swego moceodawcy tak zaczął swą mowę: Wysocki Sądzie! Obrona Szolca nie chce dać się unieść tym lotom artystycznym...

Mecenas Szyszkowski w obronie swego moceodawcy tak zaczął swą mowę: Wysocki Sądzie! Obrona Szolca nie chce dać się unieść tym lotom artystycznym...

którą miał jakoby przywłaszczyć sobie, przewód sądowy wyjaśnił, iż z 2-oh skór osk. Tolpyhy wylęgnił się zaś trzecia nie rządowa kupił za własne pieniądze za pośrednictwem Poklewskiego...

W końcu me. Ch. zakwestjonował wiarygodność świadków: Brzeskiego, Kuzkowskiego i Poklewskiego i prawił sąd o uniewinnieniu jego klienta.

Przewodniczący kolejno udziela

Dzień polityczny.

Dlaczego Rosja chce rozbić Małą Ententę?

"Neues Rigaer Tageblatt" zamieszcza pod wyższym tytułem wiadomość Asien-Ostauropa Dienst, w której wyliczone są szczegółowo przygotowania organizacyjne państw Małej Ententy na wypadek wojny z Rosją.

Na "Tydzień Akademika", informuje nas p. prezes, składa się przeważnie loteria fantowa. Rada Naczelna w Warszawie, która loterię przeprowadza...

W niedzielę najbliższą ma odbyć się rozlosowanie fantów przypadających na losy oznaczone cyframi rzymskimi.

Przez loterię Komitet Wojewódzki "Tygodnia Akademika" zebrał listy składek de firm handlowych, banków, urzędów i osób prywatnych.

W niedzielę najbliższą ma odbyć się rozlosowanie fantów przypadających na losy oznaczone cyframi rzymskimi.

Przez loterię Komitet Wojewódzki "Tygodnia Akademika" zebrał listy składek de firm handlowych, banków, urzędów i osób prywatnych.

W niedzielę najbliższą ma odbyć się rozlosowanie fantów przypadających na losy oznaczone cyframi rzymskimi.

Przez loterię Komitet Wojewódzki "Tygodnia Akademika" zebrał listy składek de firm handlowych, banków, urzędów i osób prywatnych.

W niedzielę najbliższą ma odbyć się rozlosowanie fantów przypadających na losy oznaczone cyframi rzymskimi.

Przez loterię Komitet Wojewódzki "Tygodnia Akademika" zebrał listy składek de firm handlowych, banków, urzędów i osób prywatnych.

W niedzielę najbliższą ma odbyć się rozlosowanie fantów przypadających na losy oznaczone cyframi rzymskimi.

Przez loterię Komitet Wojewódzki "Tygodnia Akademika" zebrał listy składek de firm handlowych, banków, urzędów i osób prywatnych.

W niedzielę najbliższą ma odbyć się rozlosowanie fantów przypadających na losy oznaczone cyframi rzymskimi.

Przez loterię Komitet Wojewódzki "Tygodnia Akademika" zebrał listy składek de firm handlowych, banków, urzędów i osób prywatnych.

W niedzielę najbliższą ma odbyć się rozlosowanie fantów przypadających na losy oznaczone cyframi rzymskimi.

poprzednio rozproszonych przez wojska francuskie.

W ostatnich dniach do Nowego Jorku nadeszły wiadomości o spaleniu amerykańskich szkół mitynych i kościołów w okolicy położonej na południe od Damasku...

Tydzień akademika.

Od prezesa Towarzystwa Bratniej Pomocy Pol. Młodz. Akad. w Wilnie p. Wacława Karnickiego otrzyaliśmy szereg informacji w związku z przeprowadzaniem obecnie w całym kraju "Tygodniem Akademika".

Na "Tydzień Akademika", informuje nas p. prezes, składa się przeważnie loteria fantowa. Rada Naczelna w Warszawie, która loterię przeprowadza...

W niedzielę najbliższą ma odbyć się rozlosowanie fantów przypadających na losy oznaczone cyframi rzymskimi.

Przez loterię Komitet Wojewódzki "Tygodnia Akademika" zebrał listy składek de firm handlowych, banków, urzędów i osób prywatnych.

W niedzielę najbliższą ma odbyć się rozlosowanie fantów przypadających na losy oznaczone cyframi rzymskimi.

Przez loterię Komitet Wojewódzki "Tygodnia Akademika" zebrał listy składek de firm handlowych, banków, urzędów i osób prywatnych.

W niedzielę najbliższą ma odbyć się rozlosowanie fantów przypadających na losy oznaczone cyframi rzymskimi.

Przez loterię Komitet Wojewódzki "Tygodnia Akademika" zebrał listy składek de firm handlowych, banków, urzędów i osób prywatnych.

W niedzielę najbliższą ma odbyć się rozlosowanie fantów przypadających na losy oznaczone cyframi rzymskimi.

Przez loterię Komitet Wojewódzki "Tygodnia Akademika" zebrał listy składek de firm handlowych, banków, urzędów i osób prywatnych.

W niedzielę najbliższą ma odbyć się rozlosowanie fantów przypadających na losy oznaczone cyframi rzymskimi.

Przez loterię Komitet Wojewódzki "Tygodnia Akademika" zebrał listy składek de firm handlowych, banków, urzędów i osób prywatnych.

W niedzielę najbliższą ma odbyć się rozlosowanie fantów przypadających na losy oznaczone cyframi rzymskimi.

Przez loterię Komitet Wojewódzki "Tygodnia Akademika" zebrał listy składek de firm handlowych, banków, urzędów i osób prywatnych.

Z państw bałtyckich.

(Tel. własny z Rygi.)

Memorandum metropolity estońskiego.

Metropolita prawosławnej cerkwi w Estonji Aleksander zwrócił się do rządu estońskiego z memorandumem, w którym wykonuje różnicowanie pomiędzy wyznaniem luteranckim a prawosławiem wbrew konstytucji...

Następnie w sprawie majątku cerkwi prawosławnej przypomina, że za czasów rosyjskich w skład parafji ryckiej wchodziły gubernje Inflancka, Kurlandska i Estońska...

Następnie w sprawie majątku cerkwi prawosławnej przypomina, że za czasów rosyjskich w skład parafji ryckiej wchodziły gubernje Inflancka, Kurlandska i Estońska...



Dwadzieścia lat! Mocy Bożej Dwadzieścia lat! Upokojcie się! Wkrótce nadejdzie zima, dni będą znacznie krótsze. „Buen Humor” Madrid.

Przegląd prasy.

(Tydzień akademicki. — Podatki w budżecie 1926 r. — Skurozmy nieco „krosy“)

Tydzień akademicki zbiega ku końcowi i, o ile sądzić można z wiadomości podawanych przez prasę, rezultaty jego powinny zadowolić naszą młodzież. Exemplum Wilno, gdzie sprzedano 10.000 biletów leteryjnych dokonana została w przedziale kilkunastu godzin. A przecież to 5.000 złotych oddane przez społeczeństwo na potrzeby akademickie. To też nie zupełnie godzi się z wywodami „Głosu Kraków“, który zarzuca pewną obojętność starszych dla potrzeb młodzieży.

Zapał, jakim darzyło społeczeństwo młodzież akademicką w r. 1920, przeminał. Z chwilą odplywu niebezpieczeństwa asjatyckiego opadyła entuzjasma, który otaczał akademików żołnierscy.

Zanuramy się dziś po ussy w domowych swarach i kłótniach, nie dostrzegamy dodatków strasnego życia państwowego, podajemy się z samolitością pesymizmowi i manji bezpłodnej, bo negocjują tylko, krytyki.

Stąd plynie brak należytego zainteresowania się życiem akademickim.

Pokolenie starsze nie sawase rosumie młodszych.

Złożyło się na taki stan rzeczy wiele różnorodnych czynników. Najważniejszy bodaj ten, że najmłodszy albo sześcioletni tylko otarli się o czas przedwojenny; tworszą więc odrębną świat mając psychikę powojenną i nie zostali dotknięci smutkiem niewoli.

Z tych przemiał, jakie się do konały w materiale ludzkim, należy sobie jasno zdawać sprawę.

Inny człowiek, nie srodziny w niewoli, wchodzi w życie Polski współczesnej. Jeżeli się nie chce pogłębiać nieporozumień, ale przeciwnie przerwaniu miedzy starym a nowym pokoleniem, trzeba młodych bez aprsedzeń posnać i nalezye się nimi sażać.

Czyni to w dużej mierze państwo, ale błędem nie do darowania byłoby przeszczenie całego ciężaru wychowania młodego pokolenia na tarki monożu jest pogiętego skarb. W wielkiem dziele wytworzenia nowych zastępów polskiej inteligencji

musi wziąć udział całe społeczeństwo. Jest to trudny, ale konieczny obowiązek obywatelski. Narzekanie na komunizm i sentymentalne odwrotywanie się do zdrowia i tętny duchowej młodych nie pomoże, jeżeli się równocześnie nie będzie dbało o jakie takie warunki materialne, któreby pozwoliły korzystać z wiedzy niesamoznym rzesom akademickim.

Jeżeli jednak spojrzmy na życie dzisiejszych akademików i porównamy je ze stosunkami z przed lat kilkunastu tylko, to musimy jednak przyznać, że dawniej pod tym względem było o wiele, wiele gorzej. Prawda i dziś niejednemu kształcącemu się o własnych siłach bywa ciężko, ale komu wogóle dziś lekko? A zatem nie gorzyczamy się niepotrzebnie, bo tej gorczycy mamy dosyć na każdym kroku.

„Echo Warsz.“ podnosi sprawę „Krosów“, co właściwie da się pod tą nazwą poślubić.

„Pokućnie jessace bodaj wszędzie malowanie, że Bag jest granic Kresów, jak to ustarło się za czasów niewoli. Braśń nad Bugiem i Wołkowyśk, Lida salica się do rubeży kresowych o ludność mieszanej. Tymczasem, jeżeli chodzi o stosunki ludnościowe to te powiaty są więcej polskie, niż wiele innych z tej strony Buga i Dniestru. Różnym jest tylko stopień aswiadomienia żywcia polskiego. W orbicie wschodniej rubeży wclaga tak szeroki pas nadgraniczny ta ekolienność, że w czasie niewoli, t. zw. ziemie zabrane były zupełnie wcielone do Rosji i podlegały silnej rusyfikacji, a w ostatnich dziesiątku lat zostały gruntownie przez działania wojenne asmiszowane“.

I z pewną lekkomyślnością, idącą na rękę różnego typu autonomistom, federalistom, a wreszcie irredentom mniejszości narodowych, te „Krosy“ w rozmowach przesuwamy nieraz na zachód od Lublina, Przemysła, a południe od Komży, Turoniu. Malucsko, a historyczna Polska od morza do morza sprowadzimy rzesywiśe do rozmiarów kapelusza Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Z całej Polski.

Kongres Młodzieży Wszepolskiej.

W dniach 22—24 listopada r. b. odbędzie się w Warszawie Kongres Młodzieży Wszepolskiej związku akademickiego łączącego Zjazd Senjorów (b. członków) tej organizacji.

Odnaczenie.

Rząd Rzeczypospolitej Francuskiej w uznaniu zasług, położonych na polu respowzechniania jesyka francuskiego w Polsce, nadał p. Jadwice Rutkównie, dyrektorce gimnazjum imienia Ceyliji Plater-Zyberkówny, odsnaczenie „Officier d'Academie“ (palmi akademickiej).

Proces Steigera.

Wiadomość o zamierzeniu doehedzeniu przeciwko nadprokuratorowi lwowskiemu Malinemu potwierdza się. Pisma żydowskie donoszą o przyjeździe do Lwowa spójnego delegata min. sprawiedliwości, który przeciwko p. Malinemu oraz nadprok. Swobdzie ma wdżyć doehedzenie dyscyplinarne.

Z swej strony dodać musimy, że ten zalew „doehedzeń dyscyplinarnych“ w związku z procesem Steigera robi w społeczeństwie niemiłe wrażenie.

Zakaz całowania się uczniem.

Webo tego, że całowanie się uczniem przy witaniu się i zęgnaniu sprzyja szerzeniu się chorób zakaźnych, mokotowska okręgowa komisja sanitarna zwróciła się do wydziału zdrowia magistratu Warszawy z prośbą o wyjednanie w min. oświecenia nakazu wywieśnania w szkołach żeńskich plakatów wzbraniających całowania się uczniem przy powitaniach i zęgnaniu się oraz całowania nauzyctelek i kierowniczek szkół po rękach.

Wydział zdrowia zdecydował przekazać tę sprawę sekcji higieny szkolnej wydziału oświecenia i kultury magistratu de opinii.

Ciężki dzień red. Stpcyżńskiego.

Cała piędziściokowa sesja VIII wydziału Sądu Okręgowego poświęcona była procesom p. Wojciecha Stpcyżńskiego, redaktora „Głosu Prawdy“, przeciw któremu wyznaczono w jednym dniu 6 spraw.

Na pierwszy ogień poszło najważniejsze oskarżenie, zarzucające p. Stpcyżńskiemu obrazę władzy w zamieszonym w Głose Prawdy z października r. z.

artykule „Głes z sgroub“. Zatułowany nie wiadomo z jakiej racji w ten sposób artykuł godził w Generalski Sąd Honorowy, który rozpatrywał sprawę gen. Szepetyckiego z p. Pilsudskim.

Gen. Szepetycki zwrócił się do Generalskiego Sądu Honorowego z racji zarzutów, jakie postawił mu p. Pilsudski, uznając swego czasu jako świadka w procesie per. Lida-Bieńskiego (t. zw. proces o inwigilację Pilsudskiego). Generalski Sąd Honorowy ocsyścił gen. Szepetyckiego ze stawianych mu zarzutów, co się nie podobale p. Stpcyżńskiemu, który pozwolił sobie na obraźliwe wystąpienie w swoim piśmie.

Sąd po wysłuchaniu przemówienia prok. Borowskiego, obrońcy adw. Paschalskiego oraz ostatniego złowa oskarżonego, wydał wyrok, skazujący redaktora „Głosu Prawdy“ na 3 miesiące więzienia.

Nie lepiej poszło p. Stpcyżńskiemu z drugą sprawą. Chodziło tu o artykuł „Francuska lekcia taktu dla gen. Sikorskiego“. Uszczo „taktu“ p. Ministra Spraw Wojskowych, p. Stpcyżński nie mógł powstrzymać się od obraźliwych w jego kierunku zwrotów.

Znów przemówienia, znów wyjądnienia oskarżonego i nowa kara 2 miesięcy więzienia.

Z kolei Sąd przystąpił do trzeciego procesu, tym razem o obrazę jen. Latnika w artykule napisanym w związku z głośnym targiem z delegacją b. legionistów.

Sprawa ta przyniesła oskarżonemu łagodny wyrok 2-oh tygodni areztu.

Pozostałe procesy odroczone z powodu niestawienia świadków. Dwa dotyczyły obrazu jen. Zagórskiego, jeden zaś puka. Jan-czewskiego, b. prekuratora Sądu Wojskowego w Warszawie.

Zjazd rybacki.

Dn. 28 listopada 1925 roku w sali Centralnego Towarzystwa Rolniczego przy ul. Kopernika Nr. 80 w Warszawie, o godz. 10 rano odbył się Walny Zjazd Rybaków z województw: Wareszawskiego Łódzkiego, Lubelskiego, Kieleckiego, Białostockiego, Wolyńskiego, Poleskiego, Nowogródzkiego, Wileńskiego. Zjazd ten ma na celu zjednoczenie wszystkich rybaków rozproszonych na terenie tych województw.

Na Zjeździe będą poruszone sprawy najbardziej interesujące ogół rybaków, a więc sprawy opłat dzierżawnych, cel na sieci i ryby przywożone do Polski z innych krajów, sprawy szkolnictwa rybackiego, ustawodawstwa rybackiego, handlu rybami, kas rybackich i inne.

Ochrona przemysłu polskiego.

W Poznaniu, skąd plynie zdrowie moralne na cały nasz kraj, gdzie nie narzekają na rząd, sędząc z zażenowaniem rękami, lecz zakaśwasy rękawy biera się do naprawy i ratowania tego co za przepaszo demagogia lewicowa i walka klasowa, świeżo powstał „Związek Obrony Przemysłu Polskiego“, który zwrócił się ze swą odezwą do całego polskiego społeczeństwa. Pragnąc w miarę możliwości współdziałać ze Związkiem, który działalnosc swą nie myśli ograniczać do dzialnozy wielkopolskiej, przeciwnie, zamierza objąć całosc ziem Rzeczypospolitej, zamieszczamy na skręceniu nadesyłana nam odezwe:

„W chwili ciężkiego przesilenia, w jakim znalazło się polskie życie gospodarcze, nie ma czasu na skargi i zarzuty przeciw Sejmowi Rzeczypospolitej, przeciw rządowi w Polsce, które nie znalazły jeszcze szesnastego programu dla zapewnienia szesnastego bytu wszystkim obywatelom Polski, ani wreszcie przeciw innym mniej ważnym czynnikom. Odpowiedzialność spada na cały naród, gdyż on jest gospodarzem kraju, i zarzut spada na cały naród, gdyby się z niegodnej sytuacji nie umiał wydobyc“.

Gdy wszystkie stany w Polsce na równi cierpią z powodu skutków wszystkie one są zobowiązane dołożyć ręki do zatamowania źródła zła i naprawienia gospodarstwa wewnętrznego, krajowego.

Nie wchodząc również w problemy zasadnicze, jak brak kredytu, znaków obiegowych, polityki celnej i eksportowej, wydajności, oraz właściwej organizacji pracy, uważamy, że jedne zagadnienie winno i może być natychmiast ujęte przez społeczeństwo, t. j. ochrona przemysłu własnego przed upadkiem. Od rozwiązania tego zagadnienia zależnym jest już nie doehedy, ale byt całej pracującej ludności, zależnym są doehedy Państwa z podatków, bez których trudne będzie pokryć wydatki budżetowe.

Gdy z jednej strony Rząd nie opanował energicznie niepożądanego zjawiska nadmiernego importu, który oslabia naszą walutę, z drugiej strony bierność i beztroška społeczeństwa wobec towarów zagranicznych doprowadziły do ciężkiego połotenia naszego życia gospodarczego.

Wyzerpujące się środki płatnicze, które idą zagranicę, powodują sank wytworzości i spokoju wewnętrznego w zastraszającej mierze.

Nadeszła więc rozstrzygająca chwila, w której społeczeństwo same musi podjąć inicyatywę, zapobiegając natychmiastowe szerzeniu się klęski zatamowania wytworzości.

W tym celu zawiązał się nitej podpisany Związek Obrony Przemysłu Polskiego, do którego przystąpiło natychmiast, jako założyciele, 10 zwiazków gospodarczych i zawodowych.

Związek wziął sobie za zadanie naczelne:

- a) uświadczanie ogółu o potrzebie i znaczeniu własnego, krajowego przemysłu za pomocą wieców, zebrań, odczytów, publikacji w piśmiech, broszur i reklam,
- b) urządzanie lotnych wystaw i pokazów prób, plakatów, opakowań, wzorów i t. p.

Zadania te będą programowo przeprowadzone przez:

1. zwalczanie niepotrzebnego importu, zwłaszcza niepotrzebnych oraz takich, które produkuje się dostatecznie w kraju,
2. popieranie produkcji krajowej we wszystkich jej gałęziach, aby dać pracę jak najszerszym kolegom ludności pracującej oraz aby doprowadzić do potanienia produkcji, a tamsamem stworzyć szeroki konsum,
3. popieranie krajowego przemysłu i rolnictwa w celu zwiększenia eksportu naszych produktów,
4. potęgowanie pracy twórczej przez szerzenie zamiłowania do pracy wogóle.

Chodzi teraz o to, aby te akcje zrozumiałe całe społeczeństwo bez różnicy stanów i partji i poparło, ja żywciołowo, jako rzecz wielką, społeczną i narodową. Apelujemy do wszystkich Związków i Towarzystw, gospodarczych, zawodowych i społecznych, aby zgłoszyły swoje przystąpienie do naszego Związku i przedewszystkiem pracą w swoich kolech poparły jego działania.

Zgłoszenia przystąpienia do Związku należy nadsyłać pod adr. Związku Obrony Przemysłu Polskiego, Poznań, Al. Marcinkowskiego 7.

Walne Zabrzenie Związku odbędzie się 18-go listopada r. b. o godz. 4-ej po południu na sali Resursy Kupieckiej, w Poznaniu pl. Wolności 11.“

Niebezpieczeństwa przyszłej wojny.

W przyszłej wojnie walka toczyć się będzie nietylko za pomocą czołgów (tanków) ciężkiej dalekonośnej artylerji—strzelającej do 200 km. ale przedewszystkiem będzie użycymany najokrutniejszy oręż, który już częściowo był używany w przeszłej wielkiej wojnie (1914—1918 r.) t. j. broń chemiczna, czyli różne gazy trujące, ruszane z góry z samolotów—w postaciach o potwornych rozmiarach (2.000 kigr.).

W każdym razie ozełgi, ciężkie jak również lekkie działa nie znikną i będą nadal sadawać śmiertelne ciosy przeciwnikowi, tylko z tą różnicą, że pociski będą ładowane gazami trującymi.

Jednym słowem przyszła wojna będzie tylko chemiczną.

Oręż chemiczny wyróżnia się trzema zasadniczymi właściwościami. Po pierwsze, jest steunkowo tanim (180 razy tańszy od lunei broni) w porównaniu z innymi, mniej skomplikowanymi, nie wymaga dłuższego przygotowania, czyli wyćwiczenia obsługujących go żołniersy, również nie wymaga kosztownych urządzeń, a tamsam staje się dostępnym dla państw, które nie są w stanie utrzymać dużej armji i floty.

Drugą właściwością wojny gazowej jest to, że jej wybuchowi w żaden sposób zapobiec nie można, czy za pomocą najrozmaitszych konwencji czy kontroli, gdyż w pierwszej lepszej fabryce mydła już można wyrabiać gazy trujące.

Trzecią wreszcie właściwością wojny gazowej—shemicznej, odróżniającej ją zasadniczo od wszystkich innych jest to, że wojna gazowa prowadzić się będzie nie tylko na froncie, a w głębi kraju nieprzyjacielskiego. Nie bowiem łatwiejszo, jak posłać na kraj nieprzyjacielski eskadry lotnicze składające się z kilkudziesięciu samolotów, poruszająca się z szaloną szybkością na znacznej wysokości, zaopatrzona w bomby gazowe, która noca zrzuca swój morderczy balast nad miastami nieprzyjacielskimi.

Po takim nocy sm bombardowania miasta, wątpliwem bardzo się wydaje, czy ludność jego zostanie przy życiu, albo tak jak mówi chemik angielski, że obudzi się, aby spojrzeć ze umiarem, przyszem miasto odlesie bardzo male uszkodzenia“. Znaczący jednak należy, że atak taki będzie strasnym tylko dla ludności nie przygotowanej do znoszenia nie posiadającej żadnych sprzętów ochronnych, masek przeciwgazowych, ubrań i t. p.

Calokształt więc przyszłych walk przyberze mniejszej następujące formy. Gdzieś dalekie setki porzucanych tam i ówdzie baterji ostrzelują się wzajemnie chemicznymi pociskami. Z góry natomiast samoloty dla uzupełnienia kompletnego tego morderzenia pojedynku artyleryjskiego rzucają bomby gazowe. Na ziemi plonącej ogniem i spowiej w dymy i popioły, zamieszanej w pustynię, gdzie ani ludzie ani zwierzęta nie będą mogły wytrzymać skapano w falach gazowych przesuwają się ozełgi z wysuniętymi naprzód skrutmami ładkami luf armatnich. Żołęga ich ubrana podobnie do surków sieje morderczy ogień naokole i bezwzględnie gdzie uderzy taki atak front zostanie przełamany.

Powyżej przytoczony obraz przyszłych starć wojennych, nie jest tworem ceszej fantazji. Technika gazowa już w przeszłej wojnie światowej osiagnęła szumiewające i kolosalne sukcesy. Naprzykład w ataku niemieckim na froncie belgijskim 23 kwietnia 1915 roku chmury gazowe (chlor) wydobływające się z kilku tysięcy cylindrów i skierowane wiatrem na linje okopów nieprzyjacielskich, wyrzuciły straszne szkody, gdyż żołnierze kahalnyjni nie będąc przygotowanymi do walki gazowej zginęli w strasnych męzarzaniach w ilości 90 proc. na ode inku 8 km.

Ataki takie później zostały szniechane, gdyż żołnierze będąc zaopatrzeni w maski przeciwgazowe mogli zupełnie bezpiecznie przebywać w tych falach.

Dlatego też strony wojujące wprowadziły użycie posisków artyleryjskich gazowych i różne miotacze min gazowych.

Anglicy utywali miotacze t. zw. Levens'ow, które ustawiane w jeden rząd zakopywane w ziemię pod kątem 45 st. w ilości kilkaset lub kilku tysięcy sztuk naladowanych większą ilością materiału wybuchowego i obrzynami minami wypełnieniami gazem trującym (fosgenem).

Miotacze oddawały strzał, a raczej salwę jednocześnie, gdyż wybuch materiału wybuchowego spowodowany był prądem elektrycznym wszystkie zaś miotacze były z sobą połączone.

Skutki takiego ognia były okropne. Bowiem dostraszano nieprzyjacielowi, zupełnie szniecha, tak szalona ilość gazów trujących, że kilka tyków powietrza wystarczało, żeby zabić człowieka w kilka minut.

Kraj miłośników zwierząt.

Do największych przyjaciół zwierząt bezwarunkowo należy Anglików. Niema bowiem po tamtej stronie kanału „la Manche“ literalnie rodziny, która nie posiadałaby swojego czworonożnego ulubieńca, a wobec liczebnej przewagi pleci pięknej, z natury rzeszy dominujące miejsce zajmują kety. Wszakże niemiecki i psy wsalich ras, oraz gatunków siezają się w Anglii wielką popularnością; niema też przesydy w twierdzeniu, że uważane są one poniekąd za „członków rodziny“.

Pewni „laworyci“, zwłaszcza z punktu „pleśkowsy damskich“, pędzą zaiste żywot pozadroszczenia godny, nie mający niższego zgółu wspólnego z przywołanym psim lesem. Bo czyż uskartać się może na swój los „kochane psiatko“ pięknej pani, spotykające na śniadanie czekoladę z biskoptami, a wieczorem z miłością idące macierzynką, uładane do snu na jedwabnym poduszku?...

Ale w Anglii pamiętają również o bezdomnych zwierzętach. Każdy rzecznik, każdy piekarsz lub sklepikarz (trzymasz zawsze w pogotwie „jalmużne“ dla wdrownych psów-żebraków, a na ulicach namieszczane są tu i ówdzie naczynia z wodą, noszące różne kachęgaję napisy, w rodzaju: „Pij psieku!“ lub „Ugaś pragnienie i wracaj do domu“.

W dzielnicy Battersea istnieje od kilku lat t. zw. „dom rodzinny“, schronisko dla bezdomnych psów, które za szesnastu godzin dziennikarza epizuje w następujący sposób:

„Spędziłem jedno popołudnie w gościu do psów. Widziałem tam wszystkie ich rodzaje, począwszy od malutkich japońskich pinoserków, a skończywszy na obrymym brytanosze. Jedno mogły być warte pięć funtów sztaleringów i więcej, inne—zaledwie parę pensów. I skonstatowałem, że wszystkie były bestroskie, oraz szesnastu, za wyjątkiem może kilku, u których w smutnym wyrazie wilgotnych oczu można było doehedy tęsknotę wspomnień i pytanie:—gdzie jest mój paw?...

Schronisko w Battersea jest dla nich prawdziwym „domem rodzinnym“. Są tam obszerne place „rekreacyjne“, oraz ciepłe i wygodne i przytulne sypialnie. Wydzialana tywność jest w jak najlepszym gatunku, a opiekują się czworonożnikami lokatorami osoby, które są rzeszywistymi przyjaciółmi zwierząt. Furgony schroniska, krążące po ulicach miasta, dostawiają codziennie od 100—200 bezpańskich, zblakanych psów. Podrasa mojej bytności w Battersea przywieziono 90 nowych „pensjonarzy“ do przytulku, a niżejdnie z tych zwierząt były tak wyzerpane, że trzeba było wyność z wozu. Chore psy oddawane są natychmiast do szniedzenia weterynarzowi, a o ile się okaże, że zabieg lekarski nie rokują dodatnich wyników—natenczas usmierca się je w sposób zupełnie niebolosny, przez odurzenie gazem. Zdrowe czworonożni karmi się obficie i kapie, a następnie wprowadzane są doreszty „towarzystwa“, gdzie wnet odszykują swe fantazje i bajeczną „humor“; te zaś szerzę do niedawna wytarte i zapadła baki — wyrównują się przedko.

W owym „przytulku“ cieszą psy wielką swobodą. Mogą do woli szniekać, a nawet staszać pomiędzy sobą walki i bawić się wesoło. Ale jest ceszą charakterystyczną u pensjonarzy tego paigoo „internatu“, że krawce bójki zdarzają się nadzwyczaj rzadko. Widoecnie zasady miejscowego „dobrego wychowania“ są znakomicie wpaiane nowo przybywającym towarzyskom.

Z wielkiem zainteresowaniem przyglądałem się układaniu psów do snu. Wyprawyły one przytem najrozmaitsze figle, zupełnie jak dzieci. Wskakiwały więc z „łóżek“, biegaly po sali, lasząc i przymilaję się do swoich opiekunów. Wreszcie porządek dzienny jest w zakładzie ściśle ustalony. O godzinie 7 rano ogólna budzenie; potem „pensjonarzy“ wypuszczają na plac rekreacyjny. O 10 i pół śniadanie, składające się z sucharków, moczonych w mięsnyms rosale. — Potem — większość biega i bawi się wesoło, reszta spoczywa bezczynnie, nadśluchując, rozmyślając lub cesęgół wycekując. A gdy to „coś“ się rzeszywiśe w postaci dawnego pana zjawi — wówczas rozrywają

Z ostatniej chwili.

Rozbicie się kartelu lewicowego we Francji.

PARYŻ, 10.XI. (Pat.) Komisja finansowa Isby odrzuciła 16-tu głosami przedewko 12-tu, wnieslek soejalistyczny, aby zamiast proponowanej przez rząd 15% daniny od doehedów z majątku ruchomego, ustanowić 15% daninę od wartości tego majątku.

Socjaliści stwierdzili, że nawet radykalowie sprzeciwiają się ich koncepcji, z czego wnioskować należy iż duch który przewodniczył stworzeniu kartelu już nie istnieje i należy się rzec nadziei dalszego prowadzenia polityki porozumienia między grupami lewicy. Grupa soejalistyczna wystąpi przeciwko projektowi podczas debatów w Izbie.

PARYŻ, 10.XI. (Pat.) Komisja finansowa odrzuciła projekt opodatkowania renty, obniżając w ten sposób o półtora miljarda, środki uwzględnione w projekcie rządowym. Socjaliści i członkowie komisji powstrzymali się od głosowania nad tą sprawą.

Spisek niemiecki przeciwko państwu włoskiemu.

BERLIN, 10.XI. (Pat.) Pisma tutejsze donoszą, że Trybul włoskiego, że władze włoskie dokonały tam masowych areztowań wśród ludności niemieckiej. Przeczo 100 osób miało być areztowane pod zarzutem spisku przeciwko państwu włoskiemu.

Wykrycie spisku w Rumunji.

BUKARESZT, 10.XI. (Pat.) Komunikat oficjalny. Bukareszteńskie władze bezpieczeństwa po dłuższym okresie obserwacji, wykryły dzisiaj w siedzibie tutejszego konsulatu węgierskiego potajemne biuro informacyjne, na którego czele stał niejaki Silagy. Rewizja dokonana u Silagy'ego doprowadziła do znalezienia broni, granatów, fałszywych paszportów, oraz rozmaitych dokumentów pochodzenia soewiskiego.

W związku z tą sferą, policja natychmiast dokonała areztowania kilku jeszcze innych osób, podejrzanych o współdziałanie z Silagy'm. Dokumenty dowodzą stalego kontaktu z Budapesztem.

Rząd niemiecki podpisze traktat bez zgody Reichstagu.

BERLIN, 10.XI. (Pat.) „Der Tag“ organ partji niemieckiej - narodowej pisze, że wobec niwyrażnej sytuacji parlamentarnej, rząd Rzeszy zapewne nie będzie w możności przedłożyć Reichstagowi projektu ustawy o ratyfikacji traktatów które mają być podpisane na konferencji londyńskiej w dn. 1-go grudnia r. b. W tym wypadku rząd Rzeszy podpisze wspomniane traktaty na mocy pełnomocnictwa udzielonego mu przez prezidenta Rzeszy na podstawie art. 45 konstytucji niemieckiej.

Ze świata.

„Czy Ziemi grozi przeludnienie? Mimo wojen, epidemji i katastrof ilość mieszkańców na kuli ziemskiej wzrosła znacząco po wojnie ostatniej. Statystyka wykazuje bowiem, że codziennie przybywa na ziemi 50.000 dusz.

P. H. Knibbs z Melbourne zamieszcza w czasopiśmie naukowym „Scientia“ obszerne wywody na temat, czy ziemi grozi przeludnienie. Narasza, jak twierdzi Knibbs, kula ziemiska nie wszędzie jest przeludniona, ale dzięki rozwojowi techniki, ulepszeniu środków komunikacyjnych, ludność zamieszkujeja ziemię, szepoli się w jedną gromadę, która będzie korzystać ze wszystkich bogactw ziemi równomiernie.

Według obliczeń Knibbsa, za 250 lat ziemia będzie przeludniona i w r. 2165 ilość mieszkańców ziemi wynosić będzie 14 800 miljonów.

Jeżeli uwzględniemy, że na 24 miljonów km kwadratowych 7,5 jest przydatnych pod uprawę 6,25 zupełnie jest nieproduktywnych, a 10 miljonów km kwadratowych narasza jessace niepewnych, czy nadają się do eksploatacji rolnej — wówczas kwestja wyżywienia za 250 lat przedstawia się w dość ponurych barwach.

Knibbs jest jednak optymistą i wyraża przypuszczenie, że polepszenia organizacji, zwiększona wydajność i umiejętność pracy oslowieka potarfia wydobyc z ziemi tyle, aby starczyło na wyżywienie 14,800 miljonów Indsi. Ponadto oslowieka sam odoskonali się i w dziedzinie chemji mogą nastąpić takie odkrycia, że niekoncepcnie chleb, rodzący się z ziemi, będzie podstawą pożywienia.

Z Mińszczyzny.

(Telefonem ze Stolicy).

Napad na pociąg.

Komunikacja z Mińska, że w nocy z 7 na 8 listopada r. b. został dokonany napad na pociąg towarowy, który szedł z Żlobina do Rogaczewa i wioził żywność dla intendencji w Mohylewie.

Podwozy przejechały rano 8 listopada przez Żlobin nie zwróciwszy na siebie uwagi, ponieważ duże furmanki często przejeżdżały przez miasto, dzięki ciągłym rekwieryjom na żądanie władz wojewódzkich.

O godz. 9 rano w dniu 8 listopada pociąg osobowy, który szedł z Homla do Mohylewa, został zmuszony do zatrzymania się przy miejscu wypadku z pociągiem towarowym. Odszczepiono do polowy smarzieli: maszynistów, konduktorów i żołnierzy w rowie, którzy opowiedzieli o wypadku z pociągiem.

Posąg i poszukiwania prowadzone na wielką skalę, żadnych rezultatów do tego czasu nie daly.

Kradzież dokumentów.

W miasteczku Gorodok ziemi Witebskiej znów skradziono tajne dokumenty z miejscowego oddziału G. P. U., przyczem ciekawym jest ten fakt, że dwóch zjawców tej instytucji zginęło bez wieści; jeden z nich Stanisław Karol, drugi Abram Szejder, którzy są prawdopodobnie sprawcami kradzieży.

Kronika wileńska.

Urzędowe.

Lustracja urzędów skarbowych. W celu uporządkowania działalności urzędów skarbowych, przybyli enegadji do Wileńska delegaci Min. Skarbu p. p. Szwitalski i Kociński. Jednocześnie odbywa się zjazd inspektorów urzędów skarbowych, na którym wymienieni delegaci dają wskazówki dotyczące tak wymiaru, jak i ścisłości podatków państwowych.

Z miasta.

Przyczyny omdleń wózków. Dnia 9 listopada na jednej z maszyn elektrowni miejskiej została przebita izolacja uzwojenia, wobec czego nastąpiło migotanie światła. Maszyna musiała być zatrzymana dla reparaacji, która trwała 1/2 godz. Na czas trwania reparaacji musiały być niektóre dzielnice wyłączone z sieci miejskiej. Z powodu starości maszyn i ich zużycia wypadki takich uszkodzeń nie mogą być z awaryjnymi przewidziane.

Wyłączenie światła na Śniplachach. Z powodu niezbędnego remontu w blokowej elektrowni Szejnlika (ul. Pijarska Nr. 8), obsługiwanej dzielnicie Śniplachy i Łukiszki, wydział elektryczny Magistratu podejmuje do wiadomości, iż od dnia 11 i najpóźniej do dnia 20 listopada, dzielnicę ul. Kalwaryjskiej z koszarami Szepetyckiego, ul. Wileńskiej, Łukiszki włącznie z włączeniem i kolumną Mentwillowską, oraz część rejonu ul. Nadbrzeżnej i Zwierzynieckiej, będą wyłączone od godz. 5-jej do 9-jej wieczorem.

Tydzień Wychowania Fizycznego. W kontynuowaniu Tygodnia Wychowania Fizycznego (przerwanego 4 lat z powodu Tygodnia Akademickiego), odbędzie się w dniu 12 listopada b. m. uliczna kwesta na rzecz budowy Domu sportowego w Wilnie. Kwesta jest pomysłem na ten sposób, że za

miast znaczków wręczano będą ofiarodawcom składającym 50 gr., jednolitości sportowe, tym zaś którzy ofiarują powyżej 50 groszy dawane będzie prawo wyboru książki, lub nut. Wieczorem tego dnia prowadzona będzie kwesta także w lokalach cukierki, restauracji, kinoteatrów.

Termin płatności podatków od placów. Magistrat przypomnia właścicielom placów niezabudowanych, że ulgowy termin płatności podatku państwowego od tych placów upływa 14 listopada r. b. Osoby, które przypadkowo nie otrzymały nakazów płatniczych, winno zwrócić się w tej sprawie bez zwłoki do Magistratu, pokój Nr. 88.

Posiedzenie komisji technicznej. We czwartek, dn. 12 listopada, odbędzie się posiedzenie miejskiej Komisji do spraw technicznych. Na porządku dziennym rozpatrzenie projektu przepisów rozrządzenia z prądu elektrowni miejskiej.

Ceny w Wilnie. Ceny na zboże i produkty rolne w Wilnie z dn. 10 listopada. Żyto 19-20 zł. za 100 kg., pszenica 24-26, owoce 24-26, jęczmień browarny 22-24, jęczmień na kaszę 18-20, grech 35-45, ziemniaki 8-10, otręby 15-18, siemię lniane 35-36, siano 10-12, maślo 5-6 za 1 kg.

Wykłady z dziedziny muzyki. Konserwatorium Wileńskie inauguruje szereg wykładów z dziedziny muzyki w piątek, dn. 13 b. m. o g. 7 1/2, w Prelegent, dr. T. Szeligoński, prof. Konserw. Wil., mówić będzie na temat: „Bogurodzica pod względem historycznym i muzycznym”. Kartę wstępu otrzymała można w kancelarii Konserwatorium (pl. Orszkowskiej 9) od godz. 4-7 wiecz.

Przyjazd delegata Generalnej Dyrekcji. W dniu 10 b. m. przyjechał do Wileńska w sprawach służbowych delegat Generalnej Dyrekcji Poczt i Telegrafów st. referent Władysław Kociubowski. Przyjazd delegata ma na celu uregulowanie szeregu spraw z zakresu komunikacji pocztowo-kolejowej.

Remont lokalu Urzędu pocztowego przy ul. Wielkiej. W lokalu Urzędu pocztowego przy ul. Wielkiej, wykazującym z roku na rok stan coraz większego zaniedbania, jest przeprowadzany obecnie, dzięki uzyskaniu wreszcie odpowiednich w tym celu kredytów, najniebezpieczniejszy remont wewnętrzny.

Remont lokalu Urzędu pocztowego przy ul. Wielkiej. W lokalu Urzędu pocztowego przy ul. Wielkiej, wykazującym z roku na rok stan coraz większego zaniedbania, jest przeprowadzany obecnie, dzięki uzyskaniu wreszcie odpowiednich w tym celu kredytów, najniebezpieczniejszy remont wewnętrzny.

Remont lokalu Urzędu pocztowego przy ul. Wielkiej. W lokalu Urzędu pocztowego przy ul. Wielkiej, wykazującym z roku na rok stan coraz większego zaniedbania, jest przeprowadzany obecnie, dzięki uzyskaniu wreszcie odpowiednich w tym celu kredytów, najniebezpieczniejszy remont wewnętrzny.

Remont lokalu Urzędu pocztowego przy ul. Wielkiej. W lokalu Urzędu pocztowego przy ul. Wielkiej, wykazującym z roku na rok stan coraz większego zaniedbania, jest przeprowadzany obecnie, dzięki uzyskaniu wreszcie odpowiednich w tym celu kredytów, najniebezpieczniejszy remont wewnętrzny.

Z życia stowarzyszeń.

Z Tow. Przyjaciół Nauk. We czwartek 12 listopada w sali Gimnazjum im. Elisy Orszkowskiej odbędzie się o godz. 7 m. 30 w. zwyczajne miesięczne posiedzenie członków Tow. Przyjaciół Nauk, na którym Docent Dr. Witold Stanisławicz wygłosi odczyt p. t. „Znaczenie większej i mniejszej własności w międzynarodowych stosunkach handlowych przed wojną i obecnie”.

Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

Z Polskiego Tow. Krajoznawczego. We środę, 11-go listopada, o godz. 7 wieczorem odbędzie się w Uniwersytecie, w sali Śniadaczkich miesięczne posiedzenie oddziału Wileńskiego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, profesor Kazimierz Sławiński wygłosi odczyt „Wrażenia z Huculezyny” ilustrując go slajdami przekreślonymi z własnych zdjęć. Bilet wejściowy kosztuje 1 złoty, młodzież płaci 25 groszy.

Sprawy robotnicze.

Zapomogli dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Miejsceowy Zarząd Obwodowego Funduszu Bezrobocia otrzymał na miesiąc bieżący sumę 3.000 zł., jako zasiłek dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Suma ta zostanie odpowiednio rozdzielona i potem wypłacana pomiędzy bezrobotnych. Prócz tego zarząd miejscowego Funduszu Bezrobocia, wobec znacznej ilości bezrobotnych pracowników umysłowych, wystąpił do Zarządu Głównego z wnioskiem o znaczne zwiększenie przeznaczonych na ten cel w miesiącu bieżącym kredytów dla Wileńska.

Rekrutacja robotników. Misja Francuska do rekrutacji robotników oznaczyła ostatecznie termin rekrutacji na terenie woj. Wileńskiego na dzień 20 b. m. Wyjazd zrekrutowanych robotników nastąpi dnia 21 b. m. Rekrutowani będą robotnicy relini oraz robotnicy do kopania rudy żelaznej. Wobec tego, iż Misja Francuska, ze względu na odległość i złą komunikację, stanowczo odmówiła delegowania komisji rekrutacyjnej do Brańskowa, Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Wilnie rozpoczął starania, aby przynajmniej w Świątoblanach urządzą taką komisję, co by w znacznej mierze przyczytało się przybywającym do rekrutacji robotnikom z odległych miejscowości do zmniejszenia wydatków związanych z podróżą.

Poczt i Telegraf.

Przyjazd delegata Generalnej Dyrekcji. W dniu 10 b. m. przyjechał do Wileńska w sprawach służbowych delegat Generalnej Dyrekcji Poczt i Telegrafów st. referent Władysław Kociubowski. Przyjazd delegata ma na celu uregulowanie szeregu spraw z zakresu komunikacji pocztowo-kolejowej.

Handel i przemysł.

Ceny w Wilnie. Ceny na zboże i produkty rolne w Wilnie z dn. 10 listopada. Żyto 19-20 zł. za 100 kg., pszenica 24-26, owoce 24-26, jęczmień browarny 22-24, jęczmień na kaszę 18-20, grech 35-45, ziemniaki 8-10, otręby 15-18, siemię lniane 35-36, siano 10-12, maślo 5-6 za 1 kg.

Sprawy szkolne.

Wykłady z dziedziny muzyki. Konserwatorium Wileńskie inauguruje szereg wykładów z dziedziny muzyki w piątek, dn. 13 b. m. o g. 7 1/2, w Prelegent, dr. T. Szeligoński, prof. Konserw. Wil., mówić będzie na temat: „Bogurodzica pod względem historycznym i muzycznym”. Kartę wstępu otrzymała można w kancelarii Konserwatorium (pl. Orszkowskiej 9) od godz. 4-7 wiecz.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Firma „EXPRESS“ Niemiecka Nr. 85 sprzedaje rozmaite OBUIE TANIŃ. bardzo

oownikiem odpowiedzialnych warunków do urzędowania.

Przy przeprowadzaniu tego remontu ma być również uwzględniona, w ramach możliwości kredytowych, potrzeba odnowienia hal dla publiczności.

Przewóz poezty w Wilnie i doręczanie paczek do domu. W związku z podaną przez nas przed paru dniami wiadomością o zamierzonym zlikwidowaniu przez Zarząd Pocztowy własnego przedsiębiorstwa przewozu poezty w Wilnie, dowiadujemy się, że decyzyja w tej sprawie już zapadła, na mocy której przewóz ten będzie oddany prywatnemu przedsiębiorcy.

W związku z zakontraktowaniem stałego przedsiębiorcy miasto całe ma być podzielone na 3 rejony skrynkowe, przyczem ma być zarządzane 3 razy na dzień opróżnianie skrzynek jednocześnie we wszystkich 3 rejonach, w niedzielę zaś i święta 2 razy. Opróżnianie skrzynek, ma być ściśle dostosowane do planu komunikacji pocztowej. Przy zwiększeniu ilości skrzynek mają być w pierwszym rzędzie uwzględniane krajoje miasta. Co się tyczy projektowanego zaprowadzenia w Wilnie służby doręczeń paczek adresem do domu, to wobec pewnego opóźnienia w dostarczeniu zamówionych na ten cel specjalnych wózków, Dyrekcja Pocztowa ogranicza się narazie do pras przygotowywanych, z takim jednak obłożeniem, by doręczanie paczek adresem do domu mogło być wprowadzone nie później, jak 1-go stycznia 1928 r.

Nowa agencja pocztowa w Wilnie. Dla udogodnienia ludności, zamieszkałej w dzielnicy Kalwarii w zaspakajaniu potrzeb pocztowych, Dyrekcja Wileńska Poczt i Telegrafów przystąpiła już do uruchomienia nowej agencji pocztowej pod nazwą Wilno 12 (Kalwaria). Agencja ta będzie czynna z pełnym zakresem czynności w dziale pocztowo-telegraficznym i telefonicznym.

Z urzędu rozjemczego. Dn. 12 listopada odbędzie się posiedzenie Urzędu rozjemczego do spraw mieszkaniowych. Na porządku dziennym 20 spraw o ustalenie podstawowego komornego (1).

Walka z demoralizacją młodzieży. Władze Administracyjne podjęły do odpowiedzialności kierownika kina „Eden” Hirsza Fajgenberga z art. 138 K. K. za wpuszczenie na widownię młodzieży w czasie wyświetlania w kinie „Eden” filmu, na który wstęp dla młodzieży był niedozwolony.

Teatr, muzyka i sztuka. Teatr Polski. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Teatr, muzyka i sztuka. Teatr Polski. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Teatr, muzyka i sztuka. Teatr Polski. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Teatr, muzyka i sztuka. Teatr Polski. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Teatr, muzyka i sztuka. Teatr Polski. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Teatr, muzyka i sztuka. Teatr Polski. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Teatr, muzyka i sztuka. Teatr Polski. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Nekrologja.

6-go listopada sasnęła w Bogu jedna z Matron Polskich Kobleta Lekarska Józefa Januszczyka-Antonowicza. Szereg lat pracowała Ona jako lekarka i nauczycielka, wykładając w czasach przedwojennych na rządów rosyjskich higienę w gimn. żeńskim Prozorowej, gdzie cicha zawsze pogodna i uśmiechnięta niosła z prawdziwą macierzyńską miłością pomoc lekarską daleceom naszym, a przy każdej sposobności starała się i na ich dusze oddziaływać w sposób nie miłostliwy dla Ojczyzny i polskości, gdyż sama była patriotką polską.

Przez osiem lat pracowała w Nij rasem w szkole Handlowej Żeńskiej w Wilnie, założonej przez mnie gdzie była lekarką szkolną i prowadziła lekcje bigyeny. Przystąpiam na Jej pracę sumienną i usucie dla dalecei przez które była bardzo lubianą i szanowaną. Tej miłości ku Zmarłej i szacunku widzę dzisiaj nawet dowody, gdyż na wiadomość podaną w pismach o Jej śmierci liczne z Jej dawnych nosenic, które bawią obecnie w Wilnie przybyły do mnie, by wypać ocy to umarła ich dawna lekarka i nauczycielka i spłeszyły oddać ostatnią posługę.

Osied Jej pamięci. Była Przełożona Szkoły Handlowej Żeńskiej w Wilnie Julia Maciejewiczowa.

Z prowincji.

Inspekcja zast. wojewody w Postawach.

W związku ze zmianą granic powiatów Ziemi Wileńskiej i przeniesienia siedziby Starostwa do tychczasowego powiatu Dunilowickiego do Postaw zastępca wojewody p. Olgierd Malinowski przez poniedziałek przebywał w Postawach.

Wobecności p. zast. Wojewody i towarzyszących mu starostów — ustępującego p. Stanisławskiego i nowomianowanego, p. Obrockiego oraz inspektora administracji p. Grotowskiego — Dziewiatkowskiego, duchowieństwa, licznego zgromadzonej ludności miejscowej i p. Wł. Chudzińskiego, honorowego obywatela gm. Postawskiej — odbyły się poświęcenie nowego lokalu gminy, który zawdzięczać należy zapobiegliwości wójta p. Skrylibo. Następnie dokonano oględzin gmachów przeznaczonych na urzędy państwowe i lokali mieszkalnych dla urzędników. Stwierdzono pewne braki natury technicznej, spowodowane niedostatkami kredytów i spóźnioną porą na remont. Sprawa ta będzie w najbliższym czasie przedmiotem zabiegów odpowiednich czynników, celem usunięcia istniejących trudności.

Zast. wojewody odbył z p. p. starostami konferencję dotyczącą częściowego przeniesienia siedziby starostwa i wydziału powiatowego w drugiej połowie listopada z Dunilowicz de Postaw oraz poruszenie sprawy związane z nowym podziałem administracyjnym.

Dięki poparciu i współdziałaniu p. Wł. Chudzińskiego w pracach przygotowawczych, dotyczących zmiany siedziby władz powiatowych — przeniesienie urzędów państwowych do Postaw odbędzie się częściowo już w połowie m. b. a następnie w miarę możliwości, zakończone będzie w pierwszej połowie 1928 roku.

W czasie pobytu swego w Postawach p. Malinowski zwiadał świątynie wszystkich wyznań, wityany przez duchowieństwo. Wicczarem zast. wojewody i esoby mu towarzyszące były na przedstawieniu amatorami dziatwy szkolnej w lokaln. Pol. Macierzy Szkol. stwierdzając z uznaniem wysoki poziom oddziaływania szkoły.

W nocy z 9 na 10 m. b. p. Malinowski powrócił do Wileńska i od dnia wczorajszego objął urządowanie. (r)

OFIARY

Złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”: Na Żłobek Im. Maryi — zamiast kwiatów na trumnie 4 p. Józefa Antonowicza pogrzebanego w głębokim smutku K. Sierżenczewicza 50 zł. Na Dom Serca Jezusowego — ku uczczeniu dnia Imienia św. Katarzyny Karola Lubuskiego założyciela powyższego zakładu — Witoldostwo Augustowsy 25 zł. Na Bratnią Pomoc Akademicką — Witoldostwo Augustowsy 10 zł. Na ostateczną nędkę — Witoldostwo Augustowsy 5 zł. Dla rodziny na Antokola — M. Ż. 5 zł. Zamiast wieńca na grób 4 p. Izabelli Przygodzińskiej — Urzędnicy Okr. Dyk. Rob. Publ. na rzecz T. wa Przeciwniętliwego w Wilnie 20 zł.



„Buen Humor” Madrid.



„Vikingen” Oslo.

„Nie kupuj towarów zagranicznych, a zwłaszcza niemieckich. Nie pomagaj Niemcom w wojnie gospodarczej z Polską.”

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B. Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31-go października 1925 r. pod Nr. 265 wciągnięto: R. H. B. Firma: „Jankielowicz” spółka z ograniczonym odpowiedzialnością. Przedmiot — handel manufakturą. Siedziba — Wilno, ul. Rudnicka Nr. 13. Firma rozpoczęła działalność 20-go października 1925 r. Kapitał zakładowy 10000 zł. podzieleny na 100 udziałów po 100 zł. każdy, całkowicie wpłacony. Zarząd spółki stanowią, zamieszkałi w Wilnie: Elżbana Jankielowicz przy ul. Szawelskiej Nr. 4, Basia Jankielowicz przy ul. Rudnickiej Nr. 13, Mieczysław Sołom przy ul. Piwnej Nr. 6. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle, żyro na wekslach, zobowiązania, czek, upoważnienia, akty notarialne i hipoteczne, winne być w imieniu spółki podpisywane przez którykolwiek bądź dwóch wspólników przed stemplem firmowym spółki. Spółka z ograniczonym odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu senanego przed Witoldem Korsakiem, Notarjuszem przy Kancelarii Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31-go października 1925 r. Nr. 6119 na czas nieograniczony.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B. Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31-go października 1925 r. pod Nr. 267 wciągnięto: R. H. B. Firma: „Łódzkie włókn” spółka z ograniczonym odpowiedzialnością. Przedmiot — handel towaram sukiennym i białym. Siedziba — Wilno, ul. Rudnicka Nr. 6. Firma rozpoczęła działalność 7-go października 1925 r. Kapitał zakładowy spółki 2000 zł., podzieleny na 100 udziałów po 20 zł. każdy, wpłacony 1600 zł. towarom, a 400 zł. gotówką. Zarząd spółki stanowią Chaim Kolodzieński zam. w Warszawie przy ul. Żelaznej Nr. 93 i Dwiejra-Gitla Gordon zam. w Wilnie przy ul. Kwiatkiewicza Nr. 21. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle, żyro na wekslach, zobowiązania, czek, upoważnienia, akty notarialne i hipoteczne winne być w imieniu spółki podpisywane przez obydwoch zaradców przed stemplem firmowym. Spółka z ograniczonym odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu senanego przed Witoldem Korsakiem, Notarjuszem przy Kancelarii Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 7-go października 1925 r. Nr. 5702 na czas nieograniczony.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B. Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31-go października 1925 r. pod Nr. 282 wciągnięto: R. H. A. Firma: „Etel Lerner”. Siedziba — Wilno, ul. Zawalska Nr. 53. Przedmiot — sklep spożywczy. Firma istnieje od 28-go października 1925 r. Właścicielka Etel Lerner zam. tamże. 2158

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B. Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31-go października 1925 r. pod Nr. 285 wciągnięto: R. H. A. Firma: „Etel Lerner”. Siedziba — Wilno, ul. Zawalska Nr. 53. Przedmiot — sklep spożywczy. Firma istnieje od 28-go października 1925 r. Właścicielka Etel Lerner zam. tamże. 2158

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B. Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31-go października 1925 r. pod Nr. 285 wciągnięto: R. H. A. Firma: „Etel Lerner”. Siedziba — Wilno, ul. Zawalska Nr. 53. Przedmiot — sklep spożywczy. Firma istnieje od 28-go października 1925 r. Właścicielka Etel Lerner zam. tamże. 2158

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Wyprawa Amundsen do bieguna Północnego. (w 6 aktach) Mężczyzna — Pajac. Kino asyjne: w Niedzielę od godz. 2-jej, w sobotę od godziny 4-jej w inne dni od godziny 5-jej do 11 wiecz. Cena biletów Parter 50 gr., Amfiteatr i balkony 25 gr.

Ochrona Warszawska i jej tajemnice. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Ochrona Warszawska i jej tajemnice. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Ochrona Warszawska i jej tajemnice. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Ochrona Warszawska i jej tajemnice. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Ochrona Warszawska i jej tajemnice. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Ochrona Warszawska i jej tajemnice. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Ochrona Warszawska i jej tajemnice. Dni 5 i 6 w związku z jubileuszem 100-letniej rocznicy powstania styczniowego w Teatrze Polskim odbędzie się przedstawienie „Księżniczka” w reżyserii J. W. Jędrzejewicza.

Sprzedają z powodu wyjazdu rozmaite meble: kredens, szafa do ubrania masywne, toaleta z jednym lustrem, etażerka, komoda wszystko dębowa, 14 krzesel dęb. obitych dermotoidem, łóżko nielowe firmy „Konrad Jarnuszkiewicz” materac sprężynowy, szegar stołowy duży. Do widzenia się: Bellin 10' Sklep spożywczy „Roskwi” od 9 do 7 wieczór.

Wynajem mieszkania 2-pokojowego w 2-ech pokojach i kuchni, 2. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 3. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 4. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 5. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 6. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 7. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 8. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 9. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 10. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 11. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 12. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 13. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 14. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 15. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 16. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 17. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 18. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 19. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 20. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 21. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 22. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 23. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 24. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 25. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 26. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 27. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 28. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 29. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 30. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 31. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 32. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 33. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 34. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 35. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 36. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 37. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 38. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 39. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 40. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 41. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 42. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 43. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 44. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 45. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 46. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 47. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 48. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 49. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 50. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 51. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 52. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 53. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 54. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 55. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 56. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 57. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 58. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 59. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 60. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 61. s. pokojem w 2-ech pokojach i kuchni, 62.